


Od: 
Do: [petycje](#)
Temat: Petycja.
Data: poniedziałek, 18 sierpnia 2025 23:20:32
Załączniki: [2.pdf](#)
[dok.pdf](#)

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Pana Karola Nawrockiego.

Szanowni Państwo.

Pozwoliłem sobie napisać do Państwa tę wiadomość w postaci Petycji, aby prosić za Waszym pośrednictwem Pana Prezydenta RP Karola Nawrockiego o zapoczątkowanie prac nad nowelizacją ustawy Prawo Wodne z roku 1962 i wniesienia już tej znówelizowanej do łaski marszałkowskiej Sejmu RP. Nie trzeba dużych zmian, bo wystarczy dodać w jednym artykule paragraf mówiący o wypłaceniu za znacjonalizowane przez Skarb Państwa nieruchomości rolne, w tym jezior, odszkodowania dla byłych prawnych właścicieli tychże nieruchomości rolne, dodam, że tylko polskich. Dlaczego o to proszę?

W ustawie Prawo Wodne z 1962 roku jest mowa o nacjonalizacji nieruchomości rolne w tym jezior, bez zaproponowania za to znacjonalizowanie, odszkodowania właścicielom tych nieruchomości, w tym jezior. Sprawa dotyczy mnie bezpośrednio, ponieważ władze PRL moim dziadkom zabraly dosłownie wszystko co materialne, bo i nieruchomości, czytaj jezioro, udziały w spółce rybackiej składającej się trzech jezior, pieniądze poprzez wymianę złotych w 1950 roku, domiary za działalność prywatnej firmy krawieckiej w Gdańsku, przymusowe dostawy żywności w gospodarstwie moich dziadków, tym samym doprowadzając całą rodzinę do ogrzewania mniej biedy. Z kolei wcześniej Niemcy czyhali na życie mojej rodziny, w tym mojej mamy Zyty za dostarczanie żołnierzom Armii Krajowej żywności w Borach Tucholskich. Niemcy za to wydali rozkaz rozstrzelania całej mojej rodziny, w tym mojej mamy. Zostali dosłownie na kilkanaście godzin przed wykonaniem wyroku przez żołnierzy niemieckich ostrzeżeni przez nieznanego nikomu mężczyznę, być może cichociemnego. Przy okazji dodam, że Niemcy zbombardowali kamienicę w Czersku, województwo Pomorskie, w której mieszała moja rodzina, w tym moja mama, oraz dziadek prowadził firmę krawiecko-modową. Dziadek także był w niewoli niemieckiej, gdzie pracował ciężko w fabryce sprzętu dla wojska, po czym zachorował na przepuklinę, w czasie tej choroby jeszcze przygniotła go duża płyta pancerna miażdżąc mu kilka organów wewnętrznych. Przeżył, jednak niestety został inwalidą wojennym. Proszę Państwa, to jest hanba, aby komunistyczne prawo PRL nadal obowiązywało w wolnej Polsce po roku 1990. Poza tym ta ustawa i kilka w niej artykułów godzi w prawa zagwarantowane Konstytucją RP. Wszystkie rządy prócz rządu premiera Jana Olszewskiego zawiodły nie doprowadzając do uczciwej reprivatyzacji lub odszkodowań za nacjonalizację z czasów PRL. Niestety, wiemy co spotkało rząd premiera Jana Olszewskiego.

